

POLSKA ZACHODNIA

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM NARODOWYM I SPOŁECZNYM NA KRESACH ZACHODNICH

Redaktor naczelny: Edward Rumca.

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batoro 2 i Kościuszki 15, Telefon 878 i 426

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Haus.

REDAKCJA: ul. Moniuszki nr. 10
Telefon nr. 303 — Telefon redakcji nocnej nr. 426ADMINISTRACJA: ul. Moniuszki 10
Telefon 1698 — P. K. O. Katowice nr. 303551REPREZENTACJA: Królewska Huta
ulica Olmnażalna nr. 39 — Telefon nr. 608Abonament miesięczny: przez pocztę
oraz w administracji 3.50 złote z doręceniem
do domu. — Rękopisów nie zwraca się.

Obrady zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych

Warszawa. Wczoraj przed południem nastąpiło otwarcie zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych zorganizowanego staraniem klubu BBWR. W sali doliny szwajcarskiej przy ul. Szopena zebrał się działacze z całego kraju w liczbie około 600 osób. Na zjeździe obecni są członkowie Rządu z prezesem Rady Ministrów Jędrzejewiczem, marszałkiem Sejmu i Senatu, prezes najwyższej Izby Kontroli Krzemieński, podsekretarz stanu, liczni posłowie i senatorowie, wojewodowie, wyżsi urzędnicy państwowi poszczególnych resortów. O godz. 10.40 na zjazd przybył P. Prezydent R. P. w otoczeniu członków domu wojskowego i cywilnego, spotkany u wejścia na salę przez prezydium z prezesem Sławkiem na czele. W chwili ukazania się P. Prezydenta na sali rozległy się gromkie oklaski i okrzyki na Jego cześć. Zjazd zajął prezes Sławek, po czym przemówił imieniem Rządu p. premier Jędrzejewicz. Referat o zamierzeniach Rządu w dziedzinie gospodarczej wygłosił podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów Tadeusz Lechnicki.

Po referacie podsekretarza stanu Lechnickiego wygłosił referat b. minister Ignacy Matuszewski na temat „Gospodarstwo Polski na tle sytuacji światowej”. Następnie wygłosił referat wiceprezes B. G. K. Stefan Starzyński na temat „Zagadnienie finansowo-gospodarcze w terenie”. Po referacie wiceprezesa Starzyńskiego nastąpiło powołanie komisji i sekcji zjazdowych oraz ich przewodniczących. Po przerwie obiadowej rozpoczęły się posiedzenia poszczególnych komisji. Przemówienia podajemy poniżej.

Przemówienie powitalne P. Premiera Janusza Jędrzejewicza.

Imieniem Rządu R. P. witam zjazd dzisiejszy. Pragnę zapewnić Panów, iż Rząd przywiązuje bardzo duże znaczenie do wyników ich obrad zjazdowych. Patrząc na liczne grono tu zebranych, widzę i umiem ocenić, jaki reprezentują oni wysłanki pracy, jaki zasób doświadczenia, jaki zapas sił pozytywnych. Stąd też nie wątpię, iż obrady i wnioski zjazdu będą dla Rządu wielką i realną pomocą w jego pracach nad przezwyciężeniem trudności dnia dzisiejszego w lepsze możliwości jutra. Panowie! Są trzy podstawowe źródła siły państwa. Jednym z tych źródeł jest napięcie uczuć obywatelskich, drugim armia, zdolna do obrony granic, trzecim zdrowy układ stosunków gospodarczych. Żadna z tych trzech dziedzin nie może być nigdy zlekceważona i zaniedbana bez szkody dla interesów Państwa. Stąd też w nieustającym trudzie walczymy i walczyć będziemy o najwyższy poziom cnót oby-

watelskich i obywatelskiego wyrobienia społeczeństwa. Stąd też z pełną radością i dumą spoglądamy na armię naszą, rozwijającą swe wartości pod bezpośrednim kierownictwem wielkiego wodza i wychowawcy narodu. Stąd wreszcie ze szczególną uwagą i czułością śledzimy rozwój wypadków na froncie naszego życia gospodarczego. Na froncie tym mamy świeżo za sobą lata ciężkiego zmagania i turnej pracy rządowej, w której silna indywidualność mojego poprzednika premiera A. Prystora odegrała tak wielką rolę. Przed nami przyszłość, która kryć może jeszcze w sobie niejedną groźbę, niejedną trudność.

Lecz z lat żołnierskiej młodości wnieśliśmy duże doświadczenia. Wiemy, że trudności są po to aby je łamać, a wola zwycięstwa często decyduje o zwycięstwie. Tej woli zwycięstwa niewątpliwie nie zbraknie nikomu, ani Rządowi R. P. bez względu na to, kto będzie stał na jego czele, ani wam, Panowie, tej armii gospodarczej, której wysiłkami przedwzrostkiem winno być osiągnięte zwycięstwo ostateczne, otwierające drogę ku lepszej przyszłości, ku społecznemu dobrobytowi ogółu obywateli, życząc Wam Panowie, by zjazd wasz dzisiejszy był doniosłym etapem na tej tak ważnej drodze.



Pauline Cynthla Mosley, córka b. wiekróla Indyl Jorda Czuzona, żona p. Mosley'a, przywódce faszystów angielskich zmarła przy operacji ślepej kiszki.

Oświadczenie Hitlera przyjęto nieufnie i chłodno.

Paryz. Agencja Havasa donosi, że przemówienie Hitlera przyjęte zostało z rezerwą, lecz nie niechętnie. Kola kompetentne nie odniosły się do tego oświadczenia nieprzychylnie, gdyż były pewne, iż jest ono prawdziwym wyrazem dążeń niemieckich. Narazie kółka oczekują rezultatów najbliższych obrad w Genewie, by określić swoje stanowisko. Naogół podkreśla się ton pojednawczy, z którym Hitler podtrzymywał żądania, przedstawione przez Nadołnego w Genewie. Z pewnym uczuciem ulgi przyjęte zostały do wiadomości oświadczenia, dotyczące traktatu wersalskiego, powstałe jednak pytanie, w jaki sposób rząd berliński zdoła uzgodnić swe umiarkowane stanowisko z wyteżoną propagandą przeciwko traktatowi, która doprowadziła go do władzy.

Paryz. „Le Matin” w korespondencji z Berlina szczegółowo opisuje przebieg wczorajszego posiedzenia Reichstagu. Nastroj, zdaniem korespondenta, był spokojny, pozbawiony akcentów patetycznych. Nad zgromadzeniem panował duch zaniepokojenia i niepewności, pokrywany jakoby sztucznym uśmiechem słodczy. Korespondent twierdzi, iż trudno mu powiedzieć aby Rzesza w ostatnim czasie nauczyła się czegośkolwiek pozytywnego, ale stanowczo zdobyła sztukę lepszego sposobu wyrażania swych woli. Dał temu wyraz opanywany sposób przemówienia Hitlera w formie dyplomatycznych zwrotów. Kanclerz w listowej treści swego przemówienia potwierdził

staro-germańskie tendencje dalszych zdobywców terytorialnych, motywując je brakiem miejsca dla ludu niemieckiego. W liście kanclerz nie powiedział nic nowego dla zagranicy. Na potrzeby wewnętrzne, — jak zwykłe, propagował ideę łączności. — Zrezygnem posunięciem było ominięcie w ekspozycji jakiegokolwiek krytyki Anglii i Ameryki. Natomiast błędem — groźba opuszczenia Genewy. Kanclerz, według obserwacji korespondenta, robił wrażenie człowieka zmęczonego i moralnie przybitego.

Londyn czeka na czyny.

Londyn. Prasa angielska korzystnie, ale z rezerwą oceniła wystąpienie Hitlera. Reżyser i demagog — stwierdza „Times” — po raz pierwszy uświadomił przylbyski zdolności meza stanu. Dotychczas wszystkie przemówienia Hitlera i innych przywódców obecnego reżimu Niemiec przeznaczone były dla konsumcji wewnętrznej. Wczoraj po pierwszy Hitler świadomie zwrócił się do audytorjum świata. Aczkolwiek niektóre ustępy przemówienia Hitlera nie ujdą krytyce, to jednak inne stanowić mogą podstawę do dalszych rokowań w Genewie, gdzie Niemcy swym postępowaniem dowioda, w jakim stopniu słowa wypowiedziane przez Hitlera mieć będą wartość praktyczną. Wystąpienie Papena artykuł Neuratha oraz własna przeszłość Hitlera nakazała, zdaniem „Timesa” ostrożność. W podobnym duchu pisał „Daily Herald” i „Daily Telegraph” oraz „Morning Post” i „New Chronicle”.

Wyrok potępienia na Wersal — mówi prasa berlińska.

Berlin. Prasa poranna wyczerpująco interpretuje mowę Hitlera, wskazując, że od sierpnia 1914 roku wczoraj po raz pierwszy Reichstag stanął forum solidarnej woli narodu niemieckiego. Mowa kanclerza Rzeszy stała się wyrokiem potępienia, skierowanym przeciwko traktatowi wersalskiemu. Odtąd — zdaniem prasy — nie istnieje już słowo „rewizja” w dyskusii międzynarodowej. Uderzające jest, że większość komentarzy zupełnie milczącym pomija oświadczenie Hitlera, dotyczące stosunków polsko-niemieckich. Tylko dwa pisma poświęcają tym oświadczeniom dłuższe uwagi. Centrowa „Germania” pisze: „Paryz, podobnie jak i Warszawa będą nasładowi i uznac fantastyczność (?) twierdzeń, jakoby Niemcy odmawiały swojemu sąsiedziowi wschodniemu prawa do istnienia i dążyły do nowego podziału Polski”. Na uwagę zasługują, zdaniem organu centrowego, wystąpienie kanclerza przeciwko wynaradawianiu mniejszości, co ma duże znaczenie dla niemieckich mniejszości zagranicą. (1) „Deutsche Allgemeine Zeitung” nazywa słowa Hitlera pod adresem Polski „sensacją”. Zreszta już — oświadcza dziennik — w komunikacie urzędowym o swej rozmowie z posłem polskim w Berlinie kanclerz kilkakrotnie podkreślił prawo Polski do własnej państwowości. (no, no, jacy łaskawi. Red.)

Zwolnili go, bo Polak.

Lipsk. Prof. Konrad Neuger, naczelny dyrektor chóru opery lipskiej, poprzez dzień monachijskiej, zwolniony został obecnie ze swego stanowiska ze względu na pochodzenie polskie. Prof. Neuger uchodził za najlepszego dyrektora chórów operowych w Niemczech. Przenosi się on na stałe do Ameryki, gdzie zapewniono mu stanowisko w Nowym Jorku.

Olbrzymi sukces kpt. Bajana.

Wleń. Przebył 50 kilometrów drogi z Wiener Neustadt do Aspern w 14 minut 23 i 8/10 sek. Jest, jak pisze Neues Wiener Tageblatt, olbrzymim sukcesem kpt. Bajana. Rezultaty lotu gwiazdzistego ustalone były wczoraj. Neues Wiener

Tageblatt wyraża zapatrywanie, że lotnicy polscy nie dali się także i w locie gwiazdzistym zdystansować swym współzawodnikom. Przez swój lot w głąb Rosji będą oni mogli wykazać największą ilość przebytych kilometrów.

Zgłaszajcie natychmiast Wasz udział

na

IV. TARGI KATOWICKIE

od 24. V. — 6. VI. 1933 r.

półki jeszcze miejsc starczy. — Adres: Katowice, ul. Stawowa 14, tel. 71.

Przed konferencją w Londynie.

Jakie poglądy będzie reprezentować nasza delegacja?

Nie wiemy dotychczas, jakie stanowisko zajmie rząd polski wobec zagadnień finansowych, które będą przedmiotem obrad Światowej Konferencji Gospodarczej w Londynie. Ponieważ jednak przedstawiciele rządu wielokrotnie przezywali stanowisko Rzeczypospolitej na innych międzynarodowych konferencjach gospodarczych, jak również znane są nam dobrze wytyczne polityki gospodarczej, jaka rząd polski prowadzi konsekwentnie w walce z kryzysem, nie trudno będzie nam wnioskować z dużym prawdopodobieństwem o poglądach, jakie zaprezentuje delegacja polska w Londynie.

Przedewszystkiem nie możemy zapominać, że Polska należy do rzadkich państw w centralnej Europie, które zachowały swą walutę przy nienaruszonym parytecie złota, że Polska nie stosowała w żadnym momencie restrykcyjnej dewizowej, ani też zarządzała przymusowych, utrudniających płatności wobec zagranicznych wierzycieli.

Natomiast rząd nasz zdecydowanie wstąpił na drogę redukcji wydatków państwowych dla dostosowania ich do zmniejszonych wpływów. Rezultaty tej pracy przedstawiają się w ten sposób, że wydatki państwowe z roku budżetowego 1932-33 są o jedną trzecią mniejsze aniżeli w roku 1929-30. Tę naczelną zasadę przystosowania się do zmieniających warunków rząd państwa przeprowadził nie tylko w zakresie własnego budżetu, ale również w całości życia gospodarczego. Droga szeregu etapów przez obniżenie płac urzędników państwowych i pracowników prywatnych, zarobków robotniczych, dalej — obniżenie oprocentowania kredytu długoterminowego i krótkoterminowego, następnie zmniejszenia rozpiętości między cenami wyrobów przemysłowych i produktów rolnych — podaży polityka rządowa. Wyśiłki w tym kierunku nie są bynajmniej zakończone, trwają one nadal.

Nie będziemy tutaj porównywać nakładu sił, ośiar i energii, jakie w dzieło swoje musiał włożyć rząd i społeczeństwo, z analogicznymi poczynaniami w innych krajach, zbyt bowiem wielkie istnieją różnice, zarówno w dziedzinie posiadanych zasobów finansowych, stanu gospodarczego kraju wobec wojennego zniszczenia, jak i sytuacji geo-politycznej. To też stwierdzić należy, że Rzeczpospolita Polska zdołała utrzymać swą równowagę finansową i walutową, swą wypłacalność wobec wierzycieli zagranicznych tylko w drodze daleko idącego obniżenia stopy życiowej obywateli i państwa.

Jakie więc stanowisko możemy zająć na konferencji w Londynie?

Niewątpliwie nasza delegacja stanie na stanowisku stabilizacji walut i powszechnego powrotu do paritetu złota. Niewątpliwie też nasza delegacja polska opowie się przeciwko powszechnemu obniżeniu paritetów, jak również wszelkim podobnym chęciom przejściowym środkom tego rodzaju. Zbyt wiele włożyliśmy bowiem w wielką pracę ustabilizowania i utrzymania na nienaruszonym poziomie naszej waluty, a byśmy mogli teraz decydować się na ryzykowne eksperymenty walutowe.

Natomiast Polska będzie gorącym rzecznikiem zniesienia restrykcyjnej dewizowej. Sprawę tę podniósł już nasz przedstawiciel na konferencji Bloku Państw Rolniczych, które z wyjątkiem Polski, ograniczenia dewizowe u siebie stosują.

Jeżeli chodzi o wysuwane w związku z Konferencją Londyńska projekty ożywienia koniunktury przez podjęcie robót publicznych i innych inwestycji, a następnie o finansowanie tych robót w drodze pożyczek wewnętrznych lub przez emisję banknotów, to pod tym względem zajmujemy raczej stanowisko sceptyczne. Na tego rodzaju próby ożywienia koniunktury mogą sobie pozwolić państwa, które posiadają znaczne beczymnie leżące kapitały. Ponieważ my nie posiadamy tego rodzaju kapitałów, więc teimbardziej wskazane jest dla nas najbardziej umiarkowana i ostrożna polityka, jaka rząd nasz prowadzi dotychczas.

Jeżeli chodzi o warunki powołania Konferencji w Londynie, to wydaje się nam, że nie uda się doprowadzić do konwencji międzynarodowej w dziedzinie polifazowo-handlowej, o ile poszczególne państwa nie ustaliłyby swych sztywnych dotychczas zasad w dziedzinie cel, reglamentacji, przepływów administracyjnych, dotyczących obrotu towarowego (zreszby sanitarno-weterynaryjne) itp. Bez takich ustępstw nie uda się osiągnąć równowagi i równorzędności w traktowaniu ograniczeń w dziedzinie obrotu artykułami rolniczymi z analogicznymi ograniczeniami w obrocie przemysłowym.

Zagadnienie to jest szczególnie ważne dla nas, jako dla państwa o mocnej walucie, ponieważ w eksporcie napotykaemy na coraz większe trudności, natomiast import do Polski posiada naturalne tendencje do rozszerzania się. Niemniej nasza polityka w dziedzinie konwencyjnej należy do najbar-

dziej elastycznych i daje możliwość zawierania, zarówno dwustronnych, jak i wielostronnych umów w bardzo szerokim zakresie.

Oto główne punkty spodziewanego stanowiska delegacji polskiej na Konferencji w Londynie. J. D.

Pogrzeb ambasadora R. P. w stolicy Turcji.

Ankara. W ambasadzie Rzeczypospolitej w Ankarze rozpoczęły się uroczystości żałobne, związane z pogrzebem ambasadora Kazimierza Olszowskiego. W ogrodzie ambasady mgr. Margott odprawił mszę żałobną i wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci zmarłego. O godz. 10,30 z ambasady wyruszył orszak żałobny przy dźwiękach marsza żałobnego, eskortowany przez oddział kawalerii i piechoty. Przed trumną niesiono wieńce od prezydenta Republiki Tureckiej, przewodniczących zgromadzenia narodowego od rady ministrów, korpusu dyplomatycznego, członków rządu, miasta Ankarę i od licznych stowarzyszeń. Za trumną szła wdowa po ambasadorze, personel ambasady polskiej, prezes zgromadzenia narodowego, który zastępował prezydenta Republiki, prezes rady ministrów, korpus dyplomatyczny, członkowie rządu i liczni wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych. Wzduż ulic, którym posuwał się orszak żałobny, stały szpalery wojska.

W chwili, gdy trumnę ze zwłokami ambasadora umieszczono w wagonie, wojsko oddało trzy salwy. Dziekan korpusu dyplomatycznego Suricz, ambasador ZSRR, wypowiedział przemówienie, w którym dał wyraz ogólnego żalu, jaki spowodowała śmierć ambasadora. Następnie przemawiał Sukru Kaya, minister spraw zagranicznych par interim, który podkreślił wielką tradycyjną przyjaźń, łączącą Turcję z Polską, przypominającą czasy porozbrojenia, kiedy na przyjęcia oficjalnych mistrz ceremonii wyzywał ambasadora Polski, przemówienie swe Sukru Kaya zakończył słowami: „Ambasador Olszowski umarł, ale duch jego będzie zawsze wśród nas obecny”.

Stambuł. Trumna ze zwłokami ambasadora Olszowskiego przybyła do Stambułu. Na dworzec kolejowy przewieziono ją na lawecie armatniej. W uroczystości żałobnej wzięli udział przedstawiciele władz i wojsko, które oddało honory wojskowe.

Prowokacyjne manewry niemieckie nad granicą francuską

Paryż. Z nad granicy francusko-niemieckiej nadchodzą wiadomości o nowych prowokacjach niemieckich. Ostatnio donoszą o manewrach wojskowych nad granicą księstwa Luxemburg pod nieobecność Pruen przez organizację hitlerowską, przybyłą z Kolonii. W manewrach tych wzięła udział kolumna

samochodowa 3 batalionu szturmowego. Donoszą potem, że hitlerowcy wprowadzili drage, należącą do obywatela niemieckiego, a zatrzymaną ze względu na fiskalnych przez władze celne księstwa Luxemburg. Protest francuskich władz celnych pozostał bez skutku.

Z konferencji rozbrojeniowej.

Paryż. Havas donosi z Genewy, że na posiedzeniu komitetu efektywów, nie które delegacje protestowały przeciwko użytkowaniu informacji wojskowych, niepochochzących od państw zainteresowanych. Delegat francuski w związku z tem odczytał deklarację, w której oświadczył, że w miarę redukcji własnych sił wojskowych przez konfe-

rencję rozbrojeniową wzrośnie znaczenie sił pomocniczych i wobec tego należy traktować z całym spokojem podobne zagadnienia. Gdyby komitet miał się ograniczyć do wyłącznego operania swych wniosków na oświadczeniach rządów, stałby się zupełnie bezużyteczny.

Oredzie Roosevelta w oświetleniu Paryża.

Paryż. „Le Temps” w dłuższym artykule redakcyjnym analizuje ogłoszone wczoraj oredzie Roosevelta, podnosząc jego moralne znaczenie. Dziennik zwraca uwagę na szczególną sytuację, w której znajduje się Roosevelt wobec swoich Instytucji parlamentarnych. Pismo podkreśla, iż najważniejszym momentem oredzia Roosevelta jest zerwanie z zasadą amerykańską nie mieszania się do spraw europejskich. Jest to dokument o znaczeniu historycznym. — Istotne znaczenie oredzia Roosevelta ocenić będzie można dopiero po reakcji, jaka

wywoła ono w Niemczech. Jak dalej informuje pismo, w Waszyngtonie podobno zdecydowano, iż nie będzie wystarczająca deklaracja Hitlera, a opinia amerykańska dopiero wtedy uzna, iż Niemcy przychyliły się do poglądów Roosevelta, wyrażonych w oredziu, jeżeli zniemił zasadniczo swoje tezy, wysuwane dotychczas w Genewie. Cokolwiek jednak nastąpi, kończy swe uwagi „Le Temps”, narody sąsiadujące z Niemcami muszą nadal czuwać nad tem, aby Rzeczpa wywazywała się ze swolich zobowlazań.

Ośmiotygodniowy „rozejm” między pracodawcami a pracownikami w Niemczech

Berlin. Komisarz gospodarczy Rzeszy dr. Wegener i szef frontu robotniczego dr. Ley ogłosili odezwe wprowadzającą 8-tygodniowy rozejm pomiędzy pracodawcami i pracownikami we wszystkich przedsiębiorstwach niemieckich. Odezwa potępiła ostro: przygotowania do strejku i lokautów, oświadczenia, że mogą one leżeć tylko w interesie wrogów.

Nowy rząd w Estonii.

Tallin. Nowy gabinet ukonstytuował się pod przewodnictwem dotychczasowego przewodniczącego parlamentu — Toonissona, który objął stanowisko premiera w nowym rządzie. Ministerstwo spraw zagranicznych objął Piip, teke gospodarstwa narodowego Kurvits, sprawy wewnętrzne i sprawiedliwość objął Rooberg, obronę narodową Kerem, komunikację Klester. Parlament wyraził nowemu rządowi votum ufności większością 67 głosów przeciwko 40.



Poręcznik włoski Bocola ustanowił niezwykły rekord w locie plecowym (do góry nogami), latając w ten sposób 1 godz. 6 min.

Niemcy zbroją się gorączkowo.

Paryż. Pismo „Le Rempart” przynosi rewelacyjne wiadomości o gorączkowej tajnych zbrojeniach Niemiec. Informacje dziennika pochodzą z kół francuskiego sztabu generalnego.

Hamburska fabryka Stoltzenberga od połowy kwietnia przystąpiła na zamówienie Reichswelery do produkcji gazów trujących.

Delegacja angielska.

Londyn. Delegacja angielska na światową konferencję gospodarczą będzie składać się z następujących osób: Mac Donald, Neville Chamberlain, lord Heilsham, sir John Simon, Thomas, Cunliffe Lister, Runciman i Elliot. Wobec tego, że Mac Donald, jako przewodniczący konferencji nie będzie mógł regularnie w posiedzeniach delegacji angielskiej brać udziału, stanowiska lidera delegacji obejmie Neville Chamberlain.



Kto wygrał?

50 000 zł. na nr.: 91931.
15 000 zł. na nr.: 14338.
2 000 zł. na nr.: 114399.
1 000 zł. na nr.: 11337 7247.
500 zł. na nr.: 2128 26787 29514 33387 95900
131618 147219.
400 zł. na nr.: 31952 47755 52815 67928 84919
99876 12424 133236 157220 151014.

Dziennik tabelo wygranych do przejęcia w Kolekturze W. KAFTAL I SKA

KATOWICE, ulica św. Jana nr. 16
Odbiary: Królewska Huta, Tarn. Góry, Błęsk, Odwala: wygrana zostanie wylosowana w ostatnim dniu ciągnięcia.
Ciągnięcie I klasy trwa do dnia 23 maja rb.
Losy I klasy jeszcze do nabycia.
Największa wygrana 1 000 000 zł. padła u nast.

200 zł. na nr.: 216 854 31561 49094 49758
50971 56628 60308 64253 64578 65927 72029 73613
83891 132380 142217 144893.
180 zł. na nr.: 7990 17397 21063 27879 31113
33139 35333 37062 39971 44917 51994 53498 54117
63155 71471 80493 87146 89881 899971 92511 92780
94876 94957 95349 96618 96972 100633 102525

Ostatnie wiadomości sportowe.

Kłeska Wisły w Bruksell.

Bruksela, 18. 5. Tel. wł. W obecności króla Belgii, min. Jackowskiego i licznych przedstawicieli korpusu dyplomatycznego i 30.000 widzów, rozegrała onegdaj Wisła krakowska mecz z nieoficjalną reprezentacją Belgii, występująca pod nazwą „Czerwone Diabły”. Mecz odbył się wczesnym przy świetle elektrycznym. Polacy nieprzychylnie do tego, przegrali w stosunku 0:3 (0:1). Belgowie grali świetnie, szybko i na zwycięstwo zasłużyli. Bramki dał nich strzeżnik Torit i Vorhoof. W Widle wyróżnił się Polakowski, Kotlarczyk i Skrzydła. Po meczu król Albert winałował graczom.

Dalsza budowa wodociągu państwowego z Maczek na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskiem

Przy pracach zatrudnionych będzie kilkaset ludzi.

Katowice, 19 maja.

W ubiegłym tygodniu Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku rozpoczęły roboty około ukończenia budowy rurociągu na Śląsku na odcinku 400 m. w Bogucicach. W bieżącym tygodniu uruchomione będą roboty przy budowie rurociągu na odcinku 900 m. w Królewskiej Hucie.

Równocześnie z temi robotami w Zagłębiu Dąbrowskiem prowadzić się będzie budowa rurociągu na długości 1.300 m. na Dębowej Górze oraz od ul. Naftowej przez rzekę Brynicę w Sosnowcu do granicy województwa śląskiego i kieckiego.

Jako ostatni odcinek budowy rurociągu będzie na długości około 900 m. w Dębnie na Śląsku, po którego wykończeniu cały rurociąg o długości 17.500 m., tj. począwszy od Dębowej Góry do Król. Huty będzie mógł być po odpowiednim przepłukaniu oddany do ruchu wodociągowego.

Ukończenia budowy należy spodziewać się do końca lipca br. i od tej chwili wodociąg z Maczek będzie mógł dostarczać wodę do obszaru zaopatrywania państwowego wodociągu z szybu Staszica na Śląsku.

Przy układaniu rurociągu mają zastosowanie na wielką skalę rozmaite roboty, jak ziemne, ciesielskie, brukarskie, murarskie, betonowe, montażowe i inne, które wiążą się z różnymi trudnościami. To też Państwowe Zakłady Wodociągowe mając to na uwadze, powierzyły roboty trzem firmom budowlanym, przez co uzyskały tę pewność, że roboty zostaną ukończone terminowo.

Ogólny koszt prowadzonej budowy łącznie z materiałem wynosi okragło milion dwieście tysięcy złotych i przy niej znajduje zatrudnienie kilkaset robotników dziennie, którzy przyniosą się do pracy przez odpowiednie Urzędy Pośrednictwa Pracy.

Budowa rurociągu na długości 17.500 m. rozpoczęta została jeszcze w 1931 r., lecz nie mogła być wykończona z powodu braku dalszych kredytów. Uzyskanie pożyczki długoterminowej zezwoliło Państw. Zakładom Wodociągowym na G. Śląsku na wykończenie budowy, przez co kwestia zaopatrywania w wodę znacznego obszaru przemysłowego unicelozowana będzie od Niemców.

Znaczenie wodociągu z Maczek tak dla przemysłowego obszaru Śląska jak i Zagłębia Dąbrowskiego polega na tem, że woda z wodociągu z Maczek może być używana w zakładach przemysłowych wprost bez żadnych przeróbek do najczulszych urządzeń technicznych rucnu. Woda kosztować będzie przytem taniej, bo po 26 gr. m.³, podczas gdy za twardą płaci się obecnie 40 gr.

Niezależnie od powyższej budowy Państw. Zakłady Wodociągowe jeszcze w bieżącym roku rozpoczyna budowę ru-

rociągu do północnej części gminy Ruda kosztem 170.000 zł., oraz budowę rurociągu z Dąwidówką przez Niwkę i Modrzejów w Zagłębiu Dąbrowskiem do stacji kolejowej w Mysłowicach kosztem 260.000 zł.

Również czyni się starania o kredyty na budowę dwóch filtrów typu piaskowego w Maczkach kosztem 800.000 zł., przez co podniosłaby się wydajność wodociągu z Maczek do 25.000 m³ wody dziennie.

Współpraca obu wodociągów pań-

stwowych z szybu Staszica i z Maczek gwarantuje bezpieczeństwo ruchu jako też na b. r. zwiększenie konsumcji, co niewątpliwie przy pewnym stanie pociągów za sobą i rewizję cen wody w obu zagłębiach.

Powyższe roboty nie wyczerpują całego programu budowy, albowiem w ciągu najbliższych 2 lat nastąpi dalsza budowa rurociągów i zbiornika wodociągowego na Śląsku oraz rozbudowa budynków i urządzeń pompowych w Maczkach. Na wykończenie reszty programu potrzebny będzie kredyt do 4.500.000 zł., który będzie musiał być udzielony, a to w związku z wygaśnięciem Konwencji Genewskiej w lipcu 1937 r.

Mydło Bebe Szofmana
niezastąpione dla dorosłych.

Czas robić porządek w cechach.

Okólnik Magistratu w Katowicach potwierdza nasze zarzuty. — Brawo panie Goła! — Uście się na pamięć, że językiem urzędowania w cechach jest jedynie język polski. — Rzemieślnicy do dzieła.

W artykule pod tyt. „Rzemiosło śląskie budzi się”, zamieszczonym na łamach naszego pisma na dzień 3 maja rb., podnieśliśmy zarzut, że niektóre władze nadzorcze, powołane do czuwania nad przestrzeganiem ustaw państwowych, uprawiają wobec praktyk germanizatorskich niektórych cechów i st. cechmistrzów strusia politykę. Trud nasz nie był daremny i już przynosi owoce. Poniżej podajemy w brzmieniu dosłownym okólnik Magistratu w Katowicach do st. cechmistrzów wszystkich cechów rzemieślniczych, mających swą siedzibę w Katowicach:

Oddział dla spraw cechowych
Magistrat
L. dz. VII. C. 115 33
Katowice, 6 maja 1933 r.

Do
Przymusowego Cechu
na ręce st. cechmistrza Pana

OKÓLNIK.

Mimo, że Magistrat jako władza nadzorcza zarządził już swego czasu, by Cechy w korespondencji używały wyłącznie języka polskiego, zachodzą wypadki nieprzebrane tego zarządzenia. Magistrat przeto przypomina powyższe zarządzenie, wskazując zarazem na art. 1 ustawy z dnia 16 stycznia 1923 r. o języku urzędowym na terenie Województwa Śląskiego (Dz. Ust. Sl. Nr. 5 poz. 34), wedle którego wyłącznym językiem urzędowym władz, urzędów, ciał samorządowych i instytucji publiczno-prawnych jest język polski.

Magistrat zatem jeszcze raz zarządza, aby cechy wszystkie pisma i podania wnosły wy-

łącznie w języku polskim, zaznaczając zarazem, że w razie nieprzebrania niniejszego polecenia czyni odpowiedzialnym st. cechmistrza wzgl. zarząd Cechu. Zarządzenie to odnosi się również do działalności Cechów, zwłaszcza do protokółów, posiedzeń zarządu i t. p. oraz zebrań cechowych.

(Goła)
radca miejski.

Powyższy okólnik stwierdza urzędowo, że nie tylko, jak już szereg razy podnieśliśmy, niektóre cechy prowadzą obrady i spisują z nich protokoły w języku niemieckim, lecz czynią to nawet w korespondencji cechowej.

Okólnik ten podajemy do publicznej wiadomości, by czytać go mogli wszystkie zarządy cechowe na Śląsku, a zwłaszcza ci, którzy przepisy ustawowe, na które okólnik ten się powołuje, dotyczączas samowolnie łamali.

Szczególnie polecamy nauczania się na pamięć tego okólnika st. cechmistrzom:

w Katowicach: pp. Schmieglowi, Gutwielnowi, Jacobsenowi, Kempnińskiemu i Kruppowej,

w Król. Hucie: pp. Heiberowi, Wróblowi, Botzkowi i Klubschowi,
w Sienianowicach: p. Kulejowi,
w Tarn. Górach: pp. Stierowi, Krainowi, Jakubczykowi, Hankemu, Pelkemu i Nowakowi,

w Mysłowicach: p. Fiegelowi,
w Świątobłocicach: p. Gadaczowi i p. Mieczkowiej,
w Lipinach: p. Bielowi,

w Lubliczu: p. Bieli,
w Mikołowie: p. Machulcowi,
w Zorach: pp. Minolowi, Hylki, Krakowczykowi i Szczepankowi,
w Wodzisławiu: pp. Sikorze, Kaszemu i Laszgerowi,

w Pszczynie: pp. Scholzowi, Jagielce, Nawrathowi, Frysztatkiemu, Ochmannowi i Janasowi,

przyczem zwracamy im uwagę, iż nawet polska tolerancja ma swoje granice i miara cierpliwości może wnet przebrać.

Polecamy baczej uwadze treść okólnika i tym władzom nadzorczym które dotychczas patrzyły przez palec na zapędy germanizatorskie różnych volksbundów.

Podajemy wreszcie okólnik ten do wiadomości publicznej wszystkich rzemieślników na Śląsku, ażeby pobudził ich czynność i by nie dopuścili pod żadnym warunkiem do obrad cechowych w języku niemieckim, gdyż językiem urzędowym dla cechów jest wyłącznie język polski.

Rzemieślnicy śląscy winni domagać się ustąpienia takich zarządów cechowych które nie są zdolne prowadzić obrad i agend w języku polskim.

Czas najwyższy, by rzemiosło polskie na Śląsku wymiotło ze swych cechów pozostałości niemieckie, a buńczucznych Niemców nauczyło podporządkowanie się polskim ustawom i zarządzeniom władz polskich.

CIECHOCINEK - CIEPLICA

Najtańszy i najprzyjemniejszy wyciecznik.
Sezon od 1-go maja.

Dramat w Bicetre.

Powieść.

194)

(Ciąg dalszy.)

— Być może — odrzekła Marcela, tusząc cofać się — ale nie widzę potrzeby mówić o tem w obecności jej samej.

— Nie powinna się tem obrażać, skoro sama przyznała się do jej miłości i wiemy o niej wszystko.

Fabian, przysłuchujący się uważnie tej krótkiej sprzeczce pomiędzy ojcem i córką, zauważył, że Cecylja nagle zamilkła, jak on, słuchała uważnie.

Nie domyślił się wzajemnego w tej sprawie stosunku siostr, ale zdawało się, że dostrzegł w Marcelli zazdrość względem Cecylii. Skorzystał z tego odkrycia i rzekł z naciskiem:

— Jeżeli podrażniłem kogo przed chwilą, to zapewne ciebie, hrabino, a nie pannę Cecylję.

Marcela wzruszyła ramionami.

— Skończmy z tem narzecze — odezwał się pan Hauteclair. — Ponieważ doktor Duclos odparł oskarżenie i wygłosił wzięcia uświadomionym zupol-

nie, honor włącz jego pozostał nienaruszony i żadna panna nazwiska jego nie hańbi. Może z podniesioną głową podawać rękę każdemu. Dziś wieczorem oczekuję jego wizyty. Winien naprawić swój błąd względem nas popólnymi. Nie rozumiem dlaczego miałby zwlekać z tą naprawą do jutra.

Słowa te wywołały wrażenie ogromne.

Cecylja wielkimi oczyma spojrziała na ojca i zadrżała.

Fabian przeciągnął ręką po czole, jak gdyby dla stłumienia owładającego nim gniewu.

Marcela zbladła i odrzekła:

— Co ojciec przez to rozumie?

— Rozumiem to, że oczekuję doktora Duclosa dziś jeszcze wieczorem. Obowiązkiem jest jego przyjść i prosić o rękę Cecylii, która gotów jestem mu oddać.

— Nie, nie! — zawołała Cecylja.

— Nie niema pńskiego — mruknęła Marcela.

— On, miałby być szwagrem moim! — wybuchnął Fabian. — Nigdy! Słyszysz panie Hauteclair, nigdy! To byłaby hańba!

Te trzy zaprzeczenia wyprzewodziły p. Hauteclaira z cierpliwością.

Opozycja obu córek wydała mu się niedorzeczną, niezrozumiałą.

Miał im dać odpowiedź ostrą, gdy nagle Fabian cały gniew jego zwrócił na siebie.

Przemysłowiec nie przypuszczał podobnego zachwiałwa.

— Obejdę się bez zezwolenia pańskiego i od tych, jakie wygłaszane tu są w obronie tego lekarczyka z obrazą pamięci mej matki. Czyż podobna, byś pan myślał wprowadzić do swej rodziny człowieka, który w domu pańskim dopuścił się podstępów, a w moim zbrodni?

— Myślę o tem i to musi nastąpić. Doktor tyłek jest winnym przypisywanej mu przez pana zbrodni, co i ja.

— Włec skoro pan go oczekujesz, to ja odchodzę. Nie mógłbym znajdować się w towarzystwie człowieka, nie drżąc ze zgrozy i nie okazując mej pogardy i nienawiści.

— Ja nie mam dla niego takich uczuć. Znieważasz pan człowieka nieobecne-go. Zachowaj pan swój gniew do innej sposobności.

— Zachowam go. Chodź, Marcelo.

Fabian pośpiesznie wstał od stołu, skłonił się Cecylii i zwrócił się do drzwi.

Marcela pytająco spojrziała na swego ojca.

— Idź, moja córko — odrzekł p. Hauteclair.

— Jestem ci, ojczu, posłuszna, lecz proszę cie, nie śpiesz się — odrzekła żegnając go.

A do ucha siostry szepnęła:

— Pamiętaj coś mi przyrzekała.

— Co takiego? — zapytała Cecylja, jak przebudzona ze snu.

— Nie chcę, byś została jego żoną.

— Ach! — westchnęła dziewczyna z rozpaczą.

II.

Cecylja pozostała sama z ojcem. — Była zgnębiona wszystkim, co słyszała. Stanowczo wyrażony projekt ojca, opór Marcelli, gwałtowne wyrzuty Fabiana, podrażniły delikatność i szczerść jej uczuć.

I jeszcze ta Marcela, jak gdyby dla dopełnienia szczytu ironji, ośmieliła się wydać rozkaz okrutny, który nigdy z jej ust pałchy nie powinien!

Rozumie się, nie zaślubi nigdy człowieka, który namiętnie kochał Marcelę i był również przez nią kochany.

Wiadomości bieżące.

Plątek 19 maja

Dziś: Motra Celestyna, p.
Jutro: Bernardyna Seneski
Wschód słońca: 3,37.
Zachód słońca: 19,26.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Koncert chóru męskiego „Echo”.
W piątek, dnia 19. bm. o godz. 19.30 doroczny koncert Chóru męskiego „Echo” w Katowicach pod batutą prof. Adama Kopycińskiego, ze współudziałem p. St. Mikuszewskiego, skrzypka wirtuosa. Bilety w cenie od 49 gr. do 2,49 zł. sprzedaje kasa teatru.

Leon Wyrwicz w Katowicach.
W piątek, 19. bm. o godzinie 21.45 wystąpi jeden jedyny raz znakomity zawsze Leon Wyrwicz. Występ ten wzbudził ogólnie zainteresowanie, gdyż Wyrwicz zapowiedział występ w zupełnie nowym repertuarze. Bilety po cenach niskich do nabycia w kasie teatru.

Teatr Polski z Katowic w Król. Hucie przedstawił szkolne i popularne.
W sobotę 20. bm. Teatr Polski z Katowic wyjeżdża do Król. Huty, gdzie w sali Hotelu Redena odegra na zostanie o godz. 15.15 „Przekupka warszawska” jako przedstawienie szkolne i popularne Bilety po cenach najniższych do nabycia u prof. Stąski, szkoła handlowa.

Jedynaczka króla czekolady.
W sobotę 20. bm. o godz. 20. po raz drugi święta farsa w 4 aktach P. Gavaulta p. t. „Jedynaczka króla czekolady” która wnosi radę pogodę, optymizm odznac a się lekkością wdziękiem, wytwornością formy właściwą najlepszym francuskim parzom. Grają czołowe siły teatru. Reżyserował p. Kochanowicz.

Ostatnie pożegnalne przedstawienie operetki warszawskiej.

W niedzielę 21. bm. o godz. 16. ostatni pożegnalny występ operetki warszawskiej. Odegrana zostanie operetka „Poppina”. Bilety po cenach najniższych do nabycia w kasie teatru.

Fräulein Doctor.
W niedzielę 21. bm. o godz. 20. „Fräulein Doctor” która fascynuje swą sensacyjno - szpiegową treścią oraz doskonałą grą naszych artystów z p. J. Paskowską na czele.

Gwiazdy teatrów warszawskich w Katowicach.
W poniedziałek 22. bm. o godz. 20. wystąpi gościnnie w sztuce Niewiarowicza p. t. „Ludzie na sprzedaż” wziętym całej Polski, królowa i król polskiego ekranu na rok 1933 Nora Ney i Eugeniusz Bodo w towarzyszywie reżysera W. Biczajewskiego oraz znakomitego artysty Wł. Grabowskiego. Sensacja dla Katowic nieśmiało, bo ma się tu do czynienia z artystami scenicznymi z prawdziwego zdarzenia, nie dziwne, że zainteresowanie się publiczności jest ogromne.

REPERTUARIUM
Sobota, 20. bm.: „Koncert orkiestry Koł. Czechoślow. o godzinie 16.
Sobota, 20. bm.: „Jedynaczka króla czekolady” o godzinie 16.
Niedziela, 21. bm.: „Przekupka warszawska” o godzinie 16.
Niedziela, 21. bm.: „Fräulein Doctor” o godzinie 20.
Poniedziałek, dnia 22. bm. „Ludzie na sprzedaż” występ artystów opery warszawskiej o godz. 20.
Wtorek, dnia 23. bm. „Jedynaczka króla czekolady o godz. 20.

Teatr Polski na prowincji.
Sobota, dnia 20. bm. „Przekupka warszawska w Król. Hucie o godz. 15.15.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.
od piątku dnia 19 maja 1933 r.
Kino Capitol: I. „W śladach szaleńca. II. „Dobroczynca i kłótnia”.
Kino Casino: „Nagana”.
Kino Cosmos: „Piraci stepu”.
Kino Palace: „Dama w smokingu”.
Kino Rialto: „Jędrzejko miłoścu”.
Kino Union: „10 procent dla mnie”.
Kino Dębina: I. „Rozkoszna dziewczyna” — II. „Noćna kłótnia”.

Bacność Powstańcy!

Termin zgłoszenia się na wycieczkę do Lwowa na doroczne święto w korpuse kadetów kończy się z dnem 20. bm. Spieszcie więc zgłosić swój udział i wpłacając należność za bilety, które wynosi 17 zł. w klasie III, 24 zł. w klasie II.
Popularny pociąg „Powstaniec Śląski” wyrusza z Katowic dnia 26 maja o godz. 22.55, przyjazd do Lwowa dnia 27. bm. o godz. 7.29. Odlazd do Lwowa nastąpi dnia 27. bm. o godz. 22.45, przyjazd do Katowic dnia 28. bm. o godz. 6.26. Korzystając z jedynego okazu bohaterstwa Lwowa, zapisujcie się licząc na listy uczestników.

Schron w budynku starostwa

Interesujący pokaz z zakresu obrony powietrznej.

Staraniem komitetu powiatowego L. O. P. P. w Katowicach wybudowano schron pokazowy w budynku starostwa przy ul. Marsz. Piłsudskiego według wymogów technicznych dostosowanych do pomieszczenia około 150 osób na wypadek ataku gazowego.
W dniu 17. bm. odbył się pokaz schronu przy współudziale reprezentantów prasy, władz cywilnych i wojskowych,

organizacji społecznych, straży pożarnych i innych z p. Gen. dr. Zającem na czele. Wyjaśnień udzielał instruktor powiatu katowickiego p. Kolek. Schron zbudził niezwykle zainteresowanie.
Jednocześnie komitet podaje do wiadomości, że zwiedzanie schronu jest dostępne dla publiczności i szkół codziennie od godz. 8—15 i od 17—19. W niedziele i święta od godz. 14—16.

Próba redukcji zarobków w hucie „Falwa”.

Protest Związku metalowców Z. Z. Z.

Katowice, 19 maja.
Dnia 18 maja w hucie „Falwa” w Świątociłchowej odbyła się konferencja rady załogowej huty z przedstawicielem dyrekcji p. dyr. Mondem, który oświadczył, że huta posiada zamówienia do końca roku bieżącego i nie zostanie zamknięta, o ile robotnicy huty zgodzą się na 15%-ową obniżkę zarobków. Na tę propozycję członkowie rady odrzekli, że kontrahentami zakładów przemysłowych w sprawach zarobkowych są związki zawodowe, a nie rady zakładowe i podobna propozycja może być zrównana wyłącznie do zwłoków.
Jak się dowiadujemy, Związek metalowców Z. Z. Z. na żadną obniżkę zarobków w hucie „Falwa” nie pójdzie, bowiem byłoby to sprzeczne z zawartą z hutami, a obowiązującą taryfą zarobkową. Na żadne próby pogwałcenia taryfy zarobkowej Związek także nie pozwoli.

Próba obniżenia zarobków przez hutę „Falwa” drogą groźby zamknięcia zakładu nie jest nowa. Tego rodzaju objawy w przemysły śląskim już notowaliśmy i piętnowaliśmy. Próby takie bowiem wnoszą anarchię w uporządkowane stosunki między pracą a kapitałem, a ponadto wnoszą niepożrebnie rozgorzyczenie w życie robotnika, które w obecnej chwili nie jest usłane różami.

Bezczelne postępowanie rozwydrzonej Niemki.

Żona właściciela restauracji Wanjura zeżyła karczemnymi wyzwankami spokojnego i poważnego obywatela. Apel do władz policyjnych.

Przy ul. Kościuski naprzeciw Placu Miarki w Katowicach znajduje się restauracja Wanjura („Wzróżce Wanjura”), która zwiędza również wielu Polaków, mimo, iż właściciel tego lokalu jest Niemcem, a żona jego obsługująca bufet, mówi do klienteli wyłącznie po niemiecku.
Przez się domu, w którym mieści się wymieniony lokal Wanjura, a będący właścicielem Polaka dr. Ślaskiego w Warszawie, przechodził w ubiegłą środę do „Drukarni Śląskiej” pewien tułszy znany obywatel, któremu p. Wanjurowa w języku niemieckim kazala za sobą zamknąć bramę wchodową. Gdy ten to uczynił, zwrócił p. Wanjurowej uwagę, by życzenie, jeżeli jakie ma, zakomunikowała mu po polsku. Wówczas czupurna Niemka wpadła w listny szlak i wyłała na zdębiałego przechodnia stek wyzwanki, jak: „Spitzhubengesindel” i „polnischer Lausler”, znanych tylko w języku „Herrenvolku”.

Sprawa ta znalazła swój epilog w Sądzie i można mieć nadzieję, że ten pouczy zbyt goriwo wyznaczynie zasad Hitlera, że co wolno im, w Bytomiu, nie wolno w Katowicach.

Przy tej okazji trzeba podnieść, iż wspomniana Niemka nagabuje również personel drukarni przechodzącą przez się, niemo iż ten ma wyraźnie zezwolenie na to właściciela kamienicy.
Prowokatorskie występy, wychodzące z restauracji Wanjura, tolerowaliśmy dotychczas milcząco, licząc na opanowanie się. Gdy to nie następuje, a w dodatku poważni i spokojni obywatele narażeni są na niesłychanie beczelne wyzwanki ze strony rozwydrzonej Niemki. Widocznie za dobrze prowadzi się w Polsce niemieckim właścicielom tej restauracji, korzystającym nie wiadomo z jakiej przyzwyczajony z przedłużonych godzin policyjnych. Byłoby rzeczą bardzo wskazaną, by władze policyjne przypatrzyły się bliżej tej restauracji. Trzeba też butnej właścicielce odebrać nieco sutych dochodów, przez odebranie godzin policyjnych. Trzeba również dobrze się zastanowić nad tem, czy tego rodzaju właściciele restauracji zasługują na udzielanie im jakiegokolwiek koncesji.

Przy tej okazji trzeba podnieść, iż wspomniana Niemka nagabuje również personel drukarni przechodzącą przez się, niemo iż ten ma wyraźnie zezwolenie na to właściciela kamienicy.

53.000 obywateli polskich w Belgii.

W ostatnich dniach przeprowadzono statystykę, dotyczącą liczby obywateli polskich, znajdujących się obecnie w Belgii. Statystyka wykazała, że liczba ta sięga 53.000 osób. Wśród obywateli polskich, zamieszkałych w Belgii znajduje się około 18 tys. robotników, około 25.000 żydów polskich rzemieślników, reszta zaś stanowi inteligencja.

W niedzielę 21 maja, Sądalcja Marjańska inteligencji męskiej w Katowicach urządziła pielgrzymkę do cudownego obrazu N. M. P. w Piekarach. Wyjazd o godz. 7.50 autobusem z Rynku katowickiego (16a ul. Zamkowej) bez względu na pogodę. O godz. 9 ks. dr. Konrad odprawił Mszę św. przed cudownym obrazem w Piekarach. Po Mszy św. wspólnie śpiewanie. Dalszy program pielgrzymki będzie ogłoszony przy śniadaniu.

(...) Sądalcja panów w Piekarach.
W niedzielę 21 maja, Sądalcja Marjańska inteligencji męskiej w Katowicach urządziła pielgrzymkę do cudownego obrazu N. M. P. w Piekarach. Wyjazd o godz. 7.50 autobusem z Rynku katowickiego (16a ul. Zamkowej) bez względu na pogodę. O godz. 9 ks. dr. Konrad odprawił Mszę św. przed cudownym obrazem w Piekarach. Po Mszy św. wspólnie śpiewanie. Dalszy program pielgrzymki będzie ogłoszony przy śniadaniu.

(...) Uroczystość Kołojowego Przystosobienia Wojskowego.
W niedzielę 21 maja w Katowicach odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Kołojowego Przystosobienia Wojskowego, uludnowa przez Zjednoczenie Kołojowych Polskich. Uroczystość rozpocznie się o godz. 9,40 nabożeństwem w kościele garnizonowym, poświęceniem i wręczeniem sztandaru. W programie przewidziane są dalsze uroczystości.



*W mieście i na wsi
Powszechnie się głosi,
Bogaczem z biedaka
Staje się, kto nosi
Berson obcas gumowy
Jedyny obcas ludowy.*
*Wytrzymały, tani, przyjemny chód
bez zmęczenia,
Nowe trwałe podszewki
jedynie skórą gumową
Berson Okna
Na każdą pogodę, tania i nie
śląga się.
Ceny znacznie niższe.
DO NABYCIA U KAŻDEGO SKÓRNIKA I SZEWCA.
Wyrób krajowy.*

(—) Wpisy do Niższej Szkoły Muzycznej. Dyrekcja Niższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, ul. Wojevodzka 45, jak również i oddziału w Królewskiej Hucie, ul. Gimnazjalna nr. 22, podaje do wiadomości, że wpisy na rok szkolny 1933-34 przyjmują kancelaria codziennie od godz. 11—13-tej. Nauką objęte są: Przedmioty teoretyczne, Rytmika, Śpiew solowy, fortepian, skrzypce, altówka, wiolonczela i wszystkie instrumenty dęte. Dla dzieci od lat 6-u naukę prowadzi się oddzielnie, nowoczesnymi metodami nauczania.

Dzieci polskie z Niemiec na kolonjach w kraju.

W dniu 28. bm. odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów komitetów wojewódzkich Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech. Zjazd poświęcony będzie omówieniu tegorocznej akcji kolonijnej Towarzystwa, organizującego corocznie kolonie dla dzieci polskich, zamieszkałych w Niemczech i na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Tegoroczna akcja kolonijna obejmuje około 7.000 dzieci, w czem około 3.500 dzieci z Niemiec i 3.500 z Górnego Śląska Polskiego, Westfalii, Berlina, Hamburga, Lipska, Pogranicza Złotowskiego i Prus Wschodnich. Kolonia odbędzie się w dwóch okresach w ciągu lipca i sierpnia. Dotychczasowa akcja kolonijna Towarzystwa objęła w ciągu 9-ciu lat około 80.000 dzieci. (—)

(—) Wiadomość do pań.
Podaje się do wiadomości wszystkich Pań, że zapowiedziany odczyt odbędzie się dziś w piątek o godz. 17-tej w audytorjum Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, Katowice, Krasickiego 3. III prz. Odczyt wygłosi znana literatka polska, p. plk. Bolesławowa na temat „Bohaterstwa kobiet”. Wstęp bezpłatny.

(—) Młodzież Śląskich szkół średnich na kolonij.
Celem przysposobienia funduszów na kolonij wakacyjne urządził grupa znanych w Katowicach artystów-amatorów koncert wokalnoinstrumentalny, który odbędzie się w niedzielę 21 maja o godz. 18 w auli gimnazjum im. M. Kopernika przy ul. Jagiellońskiej. Program koncertu i osoby wykonawców śledzą niezawodnie szerokie stery miłośników dobrej muzyki. Między innymi będzie wykonany obrot (I ak) „Fausta” Gounoda przez znanych na Śląsku amatorów-śpiewaków, pp. Fr. Śleczkę, kom. Ziętkę. Atrakcją koncertu jest występ znanej artystki sen rosyjskiej i polskiej prof. E. Jęlimowicz. Miłym urozmaiczeniem niedzielnej audycji będą utwory starych mistrzów jak Marcelła, Händla i innych, w wykonaniu na altówce prof. Z. Weinmiera przy fortepianie b. dyr. opery katowickiej p. Jarosław Leszczyński.

(—) Nowy właściciel restauracji dworcowej w Katowicach.
Szczanowany ogólnie obywatel Król. Huty n. Jan Wawrzyn, restaurator, przejął w tych dniach bufety i restaurację dworcową I, II i III klasy w Katowicach. Jest to bardzo trafny wybór, gdyż bufety i restauracja dworca katowickiego jako miejsce odpoczynkowe dla wielu tysięcy podróżnych z kraju i zagranicy, wymagają fachowego i solidnego obsłużenia gości. Wszelkie te gwarancje daje nowy właściciel, znany długoletni fachowiec w swej branży.

(—) Odczyt prawny.
Staremi Słaskiego Towarzystwa Prawniczego odbędzie się w poniedziałek 22 maja o godz. 19 w auli Sądu apelacyjnego w Katowicach (plac Wolności 10) odczyt prof. Janusza Jamontta, sędziego Sądu Najwyższego i członka Komisji kodyfikacyjnej w Warszawie, na temat: „Podstawowe zasady nowego Kodeksu Karnego”. Po wykładzie nastąpi dyskusja.

Wzrost zatrudnienia w hutnictwie.

W końcu kwietnia br. zatrudnionych było w hutnictwie polskiem ogółem 28.058 robotników, czyli o 200 więcej niż w końcu marca. (—)

(—) Z Walnego Zebrania Związku Byłych Marynarzy koło Katowice.

W niedzielę dnia 16 bm. odbyło się Walne Zebranie koła katowickiego silnego, bo przeszło 2000 członków, liczącego Z. b. M. Po szczegółowym omówieniu prac Zarządu w ubiegłym roku i po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi z pochwałą, którego owocna praca wyraziła się w czystym dochodzie 1.104,28 złotych, wybrano nowy zarząd w składzie: prezes — por. mar. Dr. Budek, wiceprezes — bocian Szoltysek, sekretarz — bocian, mat Malcherek, zastępca sekretarza — bocian Wolf, asesor, skarbnik — bocian Niemiec, asesor oraz członków komisji rewizyjnej, ławników i delegatów na Walny Zjazd. Wśród wysoce patriotycznego nastroju przedstawił nowy zarząd program prac na rok bieżący i wszyscy członkowie jednomyślnie uchwaliли wśród spontanicznych okrzyków słowa gorącego uznania pod adresem naszego Rządu, polityki zagranicznej zwalczającej zwycięsko zakusy wrogów przeciwko naszym granicom, a następnie uchwaliło polecić zarządowi, aby w jak najkrótszym czasie odbyło się przesłuchanie gazowe członków koła oraz ich rodzin. Następnie uchwaliło podziękowanie dla fabryki żarówek „Astra”, firmy polskiej w Katowicach, za gotowość przyjmowania pracowników tylko z pośród byłych marynarzy powstańców oraz z grona wdów i sierot po powstańcach, jak również za rabat udzielony z zamówień dla Związku. W młej atmosferze polskiego marynarskiego ducha spędzono czas, a zakończono doroczne walne zebranie gremjalnymi okrzykami na cześć P. Prezydenta R. P. i Marszałka Piłsudskiego, kontradmirała Świrskiego, Wojewody Dr. Grażyńskiego.

(—) Wyliczka nauczycieli czeskosłowackich w Polsce.

W bieżącym miesiącu przybywa do Polski wyliczka nauczycieli czeskosłowackich, której celem jest zetknięcie się z naszymi instytucjami kulturalnymi, zaznajomienie się ze sztuką polską, w szczególności zaś bliższe zetknięcie się ze szkolnictwem polskiem, oraz nawiązanie ścisłego kontaktu z nauczycielstwem polskiem.

Wstyd!

Pabjanickie Tow. Akcyjne Przemysłu Ciemnego Pablanice, którego właścicielem są Polacy i Szwajcarzy, jako generalnego przedstawiciela swych wyrobów na Śląsk, zaangażowało nielubianego Carla Statzenberga, zam. w Katowicach, ul. Witła Stowosza, Niemca „obywatela niemieckiego. Czyż już nie było Polaka?

(—) Z protestacyjnego wlecu.

W środę 17 bm. odbył się w sali p. Rzychołnia w Kat. Haldzie imponujący wiec protestacyjny przeciw zwaltom byłówek hitlerowskich w Niemczech. Referował dyr. okr. Z. O. K. Z. dr. Kudklicki, przewodniczył prez. Z. O. K. Z. dr. W. Stawiński. Po obszernym referacie dr. Kudklickiego przyjęto odnośne rezolucje, poczem zakończono wiec odpiewaniem „Roty”.

(—) Przynęta następstwa wizyty.

Pod zarzutem kradzieży bielizny, dokonanej u Anny Puszy, zam. w Katowicach przy ul. Słowackiego 45, przytrzymał w Welnowcu Leszcowa Martę, obydw. czeska, zam. w Hunratkach, pow. Morawska Ostawa i wraz z doniesieniem przekazano ją władzom sądowym w Katowicach. Wym. pod koniec ub. m. przyjechała do Katowic w odwiedziny do znajomej Puszwowej, a korzystając z jej nieobecności, skradła bieliznę wartości około 115 zł, poczem zbiegła.

(—) Wiosenny Dancin Kwatlowy u Flanka.

Jak zwykle Dyrkcja Restauracji Pałacu Flank w Katowicach wykazuje wielką ruchliwość. robiąc wszystko, by uprzyjemnić tych kilka chwil swoim bywałcom. I tą razą pomysłano nad twem. Wiosenny Dancin Kwatlowy, który odbędzie się w sobotę 20 bm., wypadnie bardzo imponująco. W salach przybranych kwiatami przyciągną będą 2 orkiestry. Pozatem przewidziano są atrakcje i moc niespodzianek dla pań. Nie zapomniano także i o smakozacho, których czeka w niedzielę 21 bm. wielka niespodzianka w postaci wykładowego „mienu” obiadowego i kolacyjnego po cenach giętkomych i przystosowanych do obecnych warunków kryzysowych. Zaczynać należy, że lokal w tych dniach otwarty będzie do rana. A więc wazyśmy się spieszymy w dniu 20 i 21 bm. do Flanka. Wszystko pod hasłem „dobrze, we-wo-ło i niedrogo”.

**Tala Birell na ekranie kina „Casino”.
Piękna Polka gra główną rolę w „Naganie”.**

Tala Birell pochodzi z rodziny polskiej ze Śląska. Ojciec jej nazywał się Birli. Od wczesnego dzieciństwa zdradzała fenomenalne wprost zdolności dramatyczne. Po ukończeniu szkoły wyjechała do ciotki do Wiednia i tam na silnie jej blaganie wstąpiła do szkoły dramatycznej. Po ukończeniu zadebiutowała na scenie teatru Reinhardta w sztuce muzycznej „Madame Pompadour”. Przed dwoma laty przypadkowo ujrzał ją w Wiedniu znakomity reżyser Dupont i ożarowany jej szlachetną, oryginalną urodą, zabrał ją ze sobą do Hollywood. Tutaj Tala zmieniła swoje nazwisko na Birell i rozpoczęła karierę filmową. Nie dała się tak łatwo omda- w silda producentów filmowych. Zrodziła się występując tylko w scenariuszu specjalnie dla niej napisanym, o interesującej treści, uromalonych środkach i bogatej wystraj.

„Universal”, który zaangażował tę kapryśną aktorkę, musiał jej zadość uczynić i powstał przepiękny film p. t. „Nagana”. Nagana — to śmiertelna choroba śpiączki, panująca w Afryce. Połączenie erotycznej akcji z tajemniczym tem em ezotykiem — uczyniło z filmu tego prawdziwą perłę kinematografii. Tala Birell pokazała tu wielką skalę indywidualnego artysty. Zdanem amerykańskiego świata filmowego jest ono typem wampa w rodzaju Grety Garbo i Marleny Dietrich, ale wnoszą z sobą jeszcze coś nowego i zarówno Greta, jak i Marlena mają w niej poważną konkurentkę. Może laur sławy z Poli Negri przejdzie do nowej gwiazdy



NAGANA

Bestialski napad Niemców na prezesa Zw. Powstańców Śląskich w W. Piekarach.

Wielkie Hajduki, 19 maja.
Dnia 15 maja o godz. 19.30 napadnięty został w Wielkich Piekarach prezes miejscowej grupy Zw. Powstańców Śl. p. Baron Emil, przez czterech byłówek niemieckich, którzy pobili go do krwi, zadając mu kilka ciosów ostremi narzędziami i zostawiając go bez przytomności, zbiegli. Byłówkarze wpiery wykrzykiwali, że są Niemcami, prowokując Polaków. Oświadczyli również, że dziś „zrobią koniec” z jednym, t. zn. z p.

Baronem, a potem z naczelnikiem gminy p. Pudlikiem. Trzech byłówek aresztowano.

Powyższa wiadomość, uzupełniająca liczne podane już przez nas podobnej treści, świadczy dowodnie, że Niemcy, opanowani psychozą hitlerowską, stają się coraz bardziej bezczelni i zaczepni, posuwając się do czynów iśc bandyckich. A przytem jeszcze mają czelność krzyczeń o „pokrzywdzeniu”.

**Słynny bandyta Frystatzki, członek bandy Stolorza przed sądem.
5 lat więzienia za usiłowane zabicie policjanta.**

Katowice, 19 maja.
Wydział Karny Sądu Okręgowego w Katowicach pod przewodnictwem p. dr. Arcy i sędziów Dr. Zdankiewicza oraz dr. Głowackiego, jako wotantów, rozpatrywał sprawę przeciwko Ryszardowi Frystatzkiemu, członkowi bandy Stolorza, która przed 10 laty grasowała na terenie Śląska. Swego czasu Frystatzki zasądzony został na 8 lat ciężkiego więzienia, i dopiero przed niedawnym czasem został z więzienia zwolniony. Razem z bandytą, któremu akt oskarżenia zarzuca morderstwo posterunkowego policyj Pietrzykowskiego z Szopienic, znajdł miejsce na ławie oskarżonych Jan Płiraz z Szopienic, któremu zarzuca się włamanie do szkoły powsz. im. św. Jądwigi w Zawodziu.

W 14 tego hr. oskarżeni włamali się do kancełarii szkoły powsz. w Zawodziu, skąd zabrali różne sprzęty, służące do nauki szkolnej, które zamierzali spieniężyć. W Rozdźwięku spotkał ich posterunkowy Pietrzykowsky, któremu osobnicy wydawali się podezrzan. Zamierzał więc przystąpić do wylegitymowania ich. W pewnym momencie wyjął oskarżony Frystatzki rewolwer i strzelił w kierunku policjanta. Kula przeszła przez ramię i odbiła się od guzika munduru. Też okoliczności policant na do zawzięcia swoje życie, albowiem strzał wymierzony był w okolicę serca. Oskarżeni na rozprawie do winy się nie przyznali. Frystatzki usiłował nawet wykręcić się przez udowodnienie swego alibi. Sad jednak nie dał wiary tłumaczeniom si oskarżonych i zasądził Frystatzkiego na 5 i pół roku więzienia, Płirasa uznał sad jedynie winnym włamania i skazał go na 1 rok więzienia.

(—) Bezpłatne przedstawienie dla bezrobotnych.

W bieżący piątek, t. j. 19 maja o godz. 4 po południu, Teatr Polski w Katowicach daje dla bezrobotnych bezpłatne przedstawienie „Przekupki Warszawskiej”. Bilety do odebrania są za okazaniem legitymacji U. P. P. względnie świetlicowej w biurze Komisji Świętolewej Miejskiego Komitetu do spraw bezrobotnych w Katowicach, ul. Pocztowa 16, III p., pok. 2.

(—) Wyjaśnienie.

W związku z naszą notatką p. t. „Awantura na dzikim sycbie” donosimy, iż sprawa przedstawiała się zgoła inaczej, niż ją podaliśmy. Na Franciszka Kowolnika oraz Franc. Jaronia napadło 4-5 osobników, którzy ich dotkliwie pobili. Brat Kowolnika, Michał, nie brał w bójce wogóle udziału.

(—) Baczność modelarzem.

Modelarze, którzy zgłosili się do konkursu modeli latających, zechcą się stawić wraz z modelem w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 12-tej w modelarni Knieiewicz, ul. Kamienna, wejście za budynkiem Elewator. O godz. 12.30 wyznacz na lotnisko w Katowicach, gdzie o godzinie 14-tej odbędzie się konkurs modeli latających.

(—) Z rynku nabiałowego.

17 bm. notowano w Katowicach nast. hurtowe ceny nabiału: masło deserowe I gat. zł

(K) Wywołanie zwłok topiecia.

Ze stawu przy ul. Agnieszki w Dębie wywołano zwłok topiecia, w których rozpoznano 44-letniego Drozdzioka Hermana, zam. ostatnio w Chorzowie, przy ul. Słowackiego 2. Początkowe dochodzenia wykazały, że denat pozwał się życia przez utopienie. Zwłoki oddawiano do kostnicy szpitala miejskiego w Dębie.

(K) „Obrobili” chlewika.

Z chlewika Scheibla Pawła w Szopienicach skradziono 7 kur i 3 króliki, z chlewika Sittkowej Marii 10 królików, a z chlewika Cichonia Teodora 1 królika.

Z Kocłewskiej Fluty.

(=) Pod uwagą odbiorców prądu elektrycznego.

Miejskie zakłady elektryczne i wodociągowe w Król. Hucie zawiadamiają odbiorców energii elektr., że dnia 22 bm. w godz. od 12-14 będzie dopływ energii elektrycznej wstrzymany.

(=) Wielki pokaz wojny lotniczo-gazowej
organizuje w niedzielę 21 maja o godz. 16 na Stadionie w Król. Hucie na zakończenie „X-Tygodnia L. O. P. P.” Komitet Miejski LOPP, w którym werną udział oddziały 75 p. p., artyleria przeciwlotnicza, kolumna sanitarna P. C. K., zawodowa straż pożarna i oddziały P. W. oraz eskadra samolotów.

(=) Dział zwiedzajny wagon obrony przeciw-gazowej.

W piątek 19. 5. od godz. 9 — 18 można zwiedzać wagon „prony przeciwgazowej” i przeciwlotniczej. Wstępuje od ulicy Bytomskiej (obok ekspedycji i warowej). Wstęp bezpłatny.

Z Świąteczkowiec.

(S) Urlop naczelnika p. Pudlika.
Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym rozpoczął urlop wypoczynkowy naczelnik gminy Wielkich Piekar p. Pudlik. Zastępstwo objął ławnik gminy p. Wróbel.

Akademja ku czci Pana Prezydenta w Rudzie.

Z okazji dokonanego przez Zgromadzenie Narodowe ponownego wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego, Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy Koło Ruda Śl. urządza w niedzielę 21 maja br. godz. 19 w sall Domu Narodowego w Rudzie, ul. Janasa nr. 28 uroczystą akademję z uromalowanym programem. Wzywa się cale społeczeństwo oraz wszystkie organizacje polskie do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w akademji, która będzie manifestacją ludu i czci społeczeństwa polskiego dla Głowy Państwa. (S)

Sprawca napadu na policjanta ujęty.

W związku z włamaniem do składu tytoniowego p. Jana Lortza w Świąteczkowiecach oraz ogabieniem policjanta Zientki i pobiciem go, policja ujęła sprawcę tych awantur. Jest to niekiedy Teodor Polakta. Odebrano mu rewolwer, zabrano policjantowi Zientkowi. Jako współnika zaaresztowano Konrada Osadzinę z Katowic.

(S) Wystawa LOPP-u w Świąteczkowiecach.

W związku z odbywającym się na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej „Tygodniem Lotniczym” oraz trzypadającym w tym czasie uroczystością 10-lecia istnienia L. O. P. P., programem obchodu w Świąteczkowiecach jest następujący: W niedzielę 21 maja: o godz. 9.30 uroczyste nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła; o godz. 11 uroczysta akademja w sali p. Wieleczka przy ul. Czarnoleskiej 25. Po akademji o godz. 12 tamże uroczyste otwarcie „Wystawy Obrony Przeciwlotniczo-gazowej” przez pana starostę Szaliskiego, urzędzonej z inicjatywą Kom. Miejsce. przez Pow. Kom. L. O. P. P. wspólnie z Pow. Zw. Straży Pożarnej. Wystawę można zwiedzać codziennie od godz. 8-jej do 14-tej i od 15-tej do 19-tej w czasie od 21 do 27 maja br. Wstęp wolny.

(S) Życzenie jubileuszowe.

W dniu 18 bm. obchodził zasłużony powstańc p. Sówka Jan 50-lą rocznicę urodzin, oraz srebrne roku weselne. Z tej okazji Jubilatowi składają najszersze życzenia pomyślności i zdrowia zarząd i członkowie grupy miejscowej L. Związku Powstańców Śląskich w Rudzie.

(S) Pielgrzymka piesza z Wielkich Piekar na Jasną Górę.

Z Piekar wyruszy w piątek 26 maja pielgrzymka piesza do Częstochowy. Powrót nastąpi w poniedziałek drogą na Woźniki. Zgłoszenia przyjmuje kościelny p. Karol Cisek w Piekarach.

(S) Zebranie sekcji samorządowej N. Ch. Z. P.
W niedzielę 21 bm. o godz. 15 odbędzie się w Szarleju zebranie miesieczne Sekcji samorządowej N. Ch. Z. P. na powiat Świąteczkowiec, na którym p. referendarz Macha wygłosi odczyt o zasadach prawnych dochodów gmin. Podczas zebrania nastąpi zwiedzenie szpitala Spółki Brackiej. (K)

Z Katowickieao.

(K) Z klosku.

Nieznanli sprawcy weszli do klosku Piątkowskiego Dolesława w Mysłowicach przy ul. Płaskowej 17 i skradli 220 kostek Magxi, około 50 kawałków mydła toaletowego i zwłekszo do prania, 20 tabliczek czekolady Suchard, 20 butelek soku malinowego, 20 puszek herbaty, około 20 kg cukierków, 4 kg masła i 15 kg pszenicy, łącznej wartości 200 zł.

Kradzież materiałów wybuchowych.

Pomiedzy Mysłowicami a Szopienicami po zerauili płomy skradziono z wagonu towarowego, przejeżdżającego pociągu, 3 skrzynki materiału wybuchowego „Amoni” wagi około 95 kg, skrzynkę „Sokatywy” wagi 7 kg, zwół (kanalny wagi 40 kg i karton proszku dra „Ootkera” wagi 22 kg. (K)

Z Pszczuńskiego.

(P) Okręgowy zlot śpiewaków.
Wydział okręgowy Śl. Kół Śpiewaczych w Pszczynie w niedzielę 21 maja w Pszczynie w ogrodzie wzięli udział Polscy Domownicy Ludowego okręgowy zjazd śpiewaczy. Otwarcie zjazdu nastąpiło o godz. 14.30 przez pana starostę dr. Jarosza. O godz. 15.30 występ połączonego chóru pod batutą prof. Gabzdyla, a następnie zawody chórów.

Znalezienie zwłok zaginionej

Jureczkowa Jadwiga, zam. w Zgoniu, idąc ścieżką leśną w Zgoniu, znalazła zwłoki kobiety, podlega już w silnym rozkładzie. W zwłokach rozpoznała swą siostrę, 54-letnią Poleczykównę Monikę ze Zgonia. Dochodzenia wykazały, że Poleczykówna przed około 14-tu dniami w czasie nieobecności domowników oddała się z mieszkanicą i od tego czasu zaginęła bez śladu. Zwłoki przewieziono do kostnicy we Włoszczycach. Zmarła nie wątpiłaby na udar serca, gdyż na zwłokach nie znaleziono żadnych śladów zwałtowanej śmierci. (P)

(P) Święto rolników w Bieruniu Starym.
W ubiegłą niedzielę rolnicy Bierunia Staro i okolicy obchodzili uroczystość swego Patrona. Zjechali się przedstawiciele i członkowie kółek rolniczych z Bierunia Staro, Urbanowic, Jaroszwic, Wygorzel, Ściernia i t. d. Uroczystą mszę św. odprawił ks. prob. Wilk. Po nabożeństwie odbyły się obrady, na których przemawiali pp. Grełka i Buła.

(P) Brak soli.
Mieszkańcy miasta Mikołowa, Pszczyny, Nowego Bierunia i Starego Bierunia skarżą się, iż odczuwają im się dając barm soli zarówno jadanej, jak i bydlęcej. O ile nam wiadomo w Mikołowie istnieje skład soli, należałoby więc przyspieszyć jedynie wysyłkę tego niezbędnego artykułu spożywcze go pierwszej potrzeby.

Z Tarnogórskiego.

(I) Dziś zebranie restauratorów w Tarnowskich Górach.
Dziś, w piątek 19 bm. w sali p. Kukowki w Tarn. Górach odbędzie się zebranie Związku restauratorów polskich na miasto i pow. tarnogórski. Sprawy ważne.

Z Rubnickiego.

(K) Święto pieśni i sportu w Chwałowicach.
W niedzielę 21 bm. odbędzie się w Chwałowicach w miejscowej szkole uroczystość święta pieśni i sportu, w którym biorą udział szkoły: Chwałowice, Janowice, Ró, Świerklany Górne i Dolne.

Z Bielskiego.

(I) Repertuar kin.
Kino miejskie w Białej: „Rajski ptak”.
Kino miejskie w Bielsku: „Mokra Parada”.
Kino Apollo w Bielsku: „Biały Munstang”.
Bielecki rynek wełny i przędzy czesankowej.
Przedziałanie czesankowe w okręgu bielsko-białym są stosunkowo dobrze zatrudnione i pracują przeważnie na dwie zmiany. Napływ zamówieł na przędze czesankowa dla produkcji tkanin na sezon zimowy jest zadawalający, natomiast napływ zamówieł zagranicznych zmniejszył się. Przedziałnie żrącebnie, podobnie jak w miesiacacji, wykazują słabe zatrudnienie. (3)

(II) Echa strażnicy dokonanej u kupca Steinharda Szajl w Bielsku.
W związku z kradzieżą u kupca Steinharda Szajl w Bielsku, ul. Mickiewicza, któremu skradziono 1294 mtr. różnego materiału sukiennego i kamgaru w wartości 15.000 zł, dowiadujemy się, iż tow. ubezpieczeń „Przyszłość”, w którym tow. był ubezpieczony, wyznaczają na skradzionej 10% wartości za odnalezienie tow. skradzionego. Wszelkie wiadomości należy kierować do komisariatu policyjnego w Bielsku.

(III) Czyżby teściowie?
W Sądzie grodzkim w Białej znaleziono teczkę skróbną na akta, którą właściciel odebrał ze szafy w Magistracie w Białej w czasie godzin urzędowych.
(II) Oznasz.
Policja ujęła niejakiego Wl. Kolbera z Zawady (pow. Katowicki), który oszukałczą gra w karty w t. zw. „moje—twoje”, „wygrał” od jednego z naiwnych 180 zł. Oznasz oddano do dyspozycji Sądu.
(III) Wyniki obławy policyjnej w Białej.
Omgadła udalo się orkanom policyjnym ujęć dwóch niebezpiecznych włamywaczy, grasujących przeważnie na terenie bielsko-białym w osobach Kazimierza Białki, zam. w Białej przy ul. Halcnowskiej oraz Piotra Wawrzycka, zam. w Białej, ul. Zeligera 6. Oba osiawiono do aresztu Sądu grodzkiego w Bielsku.

Dalsze wiece ku Czci Prezydenta Prof. Mościckiego.

Piątek, dnia 19 maja 1933 r.
Bielesko. Wiec manifestacyjny o godz. 18-tej w sali „Strzelnicy”. Przemawia poseł Baidy.
Niedziela, dnia 21 maja 1933.
Godula. Zebranie manifestacyjne w sali

p. Budzina o godz. 16-tej. Przemawia poseł Kornek.
Ruda. Uroczysta Akademia w Domu Narodowym o godz. 19. Przemawia poseł Narodowy.
Chorzów. Wiec manifestacyjny o godz. 16 w sali p. Benkiego.

Epilog krwawych awantur w Kosztowach Bracia posiedzą po 7 miesięcy w „kozio”.

Katowice, 19 maja.
Sąd Okręgowy w Katowicach pod przewodnictwem sędziego dr. Lenerta rozpatrywa w dniu wczorajszym sprawę przeciwko Ludwikowi i Antoniemu Górnikowi oraz Augustynowi Tuszyńskiemu i Henrykowi Sobkowi z Kosztów, którzy bawiąc dnia 15 grudnia w restauracji p. Ficka, wszczęli awanturę, w toku której ciężko pobili niejakiego Hachułę z Kosztów. Gdy wezwano policję, pospaly się na posterunkowych kufle oraz próż-

ne butelki, przyczem odnieśli posturunkowi Paszek, Olszowski i Mazur poważne rany. Policja wobec awanturników była bezsilna. Napastnicy zamierzali nawet policjantom odebrać palki gumowe. Na rozprawie sądowej oskarżeni tłumaczyli się, że byli zupełnie pijani, wobec czego nie zdawali sobie sprawy z tego co czynili. Świadkowie obciążyli oskarżonych. Sąd wobec tego wymierzył obu braciom po 7 miesięcy więzienia. Tuszyńskiego i Sobka uwolniono.

Niebywały incydent na sali rozpraw. Wobec kręactwa oskarżonych, Sąd kazał wszystkich ośmiu zaarrestować.

16 bm. rozpoczęła się w Sądzie Okręgowym rozprawa przeciwko Kucjacie i towarzyszom, którzy jako urzędnicy celni w Chorzowie konfiskowali tow. pochodzący z przemytu, a następnie zamieniali go na inne towary, ciągnąc z tego

znaczne korzyści. Oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy. Ponieważ jednak w czasie rozprawy ujawnili wyraźną złą wolę, Sąd nakazał aresztowanie wszystkich 8 oskarżonych. Wyrok spodziewany jest w przyszłym tygodniu.

Za fałszywe oskarżenie policjanta.

Król. Huta, 19 maja.
Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Król. Hucie odbyła się przeciwko Franciszce Wodniakowej i jej bratu Józefowi z Borowej Wsi oskarżonym o fałszywe

obwinienie posterunkowego policj. jako by popierał przemytnictwo. W wyniku rozprawy Franciszka Wodniakowa skazana została na 14 miesięcy więzienia a jej brat na 6 miesięcy.

Liwidacja szajki młodych złodziei. Na sumieniu ma a 62 kradzieże.

Bielsko, 19 maja.
Od kilku miesięcy na terenie Bielska i Białej grasowała szajka niebezpiecznych złodziei, która okradła strychy. Na jej czele stał, jak się okazało, 14-letni Teodor Borowski ze St. Bielska. Do

szajki należeli Kazimierz Kamiński, W. Jaszczewski i Białka, wszyscy z Białej. Aresztowanym udowodniono popełnienie kradzieży w 62 wypadkach. Zaarrestowano ponadto kilku paserów. Całą szajkę oddano do dyspozycji Sądu.

Z dziedziny kosmetyki.

Zaden kosmetyk nie jest tak rozpowszechniony, jak puder do twarzy i z żadnym wytwórcy nie ma ją tyłu nadużyć, pod względem higieny, co z pudrem. Dnia powszechnie o 40-ajny puder dobrze bieli i bez wyboru sypia białą jak biel, nie pyłkuje, jakże zwiazki metaliczne w sobie miesci, a więc cynkowiak, blejwals, a w najlępszym razie bismut. Otoż wiedzieć należy, że wszelkie pudry z owemu domieszkami metalicznymi zatykają pory skóry, wywołując chorobliwe otłuszczenia i przyszczenia, pomijając już te wielką wadę, że sypią na powietrzu, zwłaszcza w zimie.
Puder „Abarid”, jako produkt czysto roślinny, jest jedynym pudrem, który używać należy. Jest on przygotowany z wielką troskliwością, przesłany dziesiątki razy, a więc zupełnie niedostrzeżalnym na twarzy, imino, że przybiela i matuje znokamicie. Jest on przytem środkiem odżywczym, zawiera w swym składzie sproszkowane cząsteczki cebulki białej lił i fiołkowej Kozienia. Puder „Abarid” wyrabiany jest w dziesięciu odmianach.
M-me Erceades.

Kalendarzyk zebrań.

Baczność „Sokół” II Katowice.
W piątek, dnia 19 bm. odbędzie się o godz. 19-tej w sali Strzelcy Gólniczey zebranie roczne. O godz. 18 zebranie zarządu.
Baczność Maszowicki i Pomocnicy!
W dniu 19 maja rb. o godz. 17 w Domu Związ. kowym przy ul. Mickiewicza nr. 8, l. ph. (Jin on) odbędzie się zebranie Sekcji Maszowicki i Pomocników przy Federacji Kolejowoych Polskich. Przybycie każdego członka jest konieczne.
Sobota 20 maja 1933 r.
Król. Huta. Zebranie Tow. Sokół o godz. 20 w sałce posiedzeń Z. Z. P. przy ul. Piłsudskiego 3.

Radjo.

Piątek, 19 maja 1933 r.
Katowice, 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.57 Sygnal czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwważowa. 15.30 Muzyka lekka (płyty). 16.10 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogródnik śląski”. 16.25 „Przebieg wydawnictw periodycznych”. 16.40 Odczyt z cyklu: „Zagadnienia higieniczne”. 17.00 Koncert. 18.00 Muzyka lekka i taneczna. 19.00 Prof. dr. Kazimierz Simm: „Czy zwierzęta cierpią?” — 19.15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty sportowe. 19.30 Feljton pt. „Pilotujemy samolot”. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej — w przerwie feljton literacki. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.45 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Najciekawsze audycje krajowe.
Piątek 19 maja 1933 r.
17.00 Warszawa, Koncert popularny
18.30 Poznań. „Podstawy historyczne Polski współczesnej” — wygl. prof. dr. Chodnicki.
19.00 Kraków. „O istocie i mechanizmie kultury” — wygl. dr. K. Dobrowski.
19.00 Katowice. „Czy zwierzęta cierpią?” — wygl. prof. dr. K. Simm.
20.15 Warszawa. Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej.

Opalona, zdrowa cera - tylko przez
KREM lub OLEJEK NIVEA
Ceny: zł. 0.40 - 3.50.
Produkt krajowy fabryki: Pebeccó Sp. Akc. Poznań.

Sobota, 20 maja 1933 r.
Katowice, 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.57 Sygnal czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.05 Komunikat gospodarczy. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Suchowisko pt.: „Batory pod Pskowem” wg. Wyspiańskiego. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15.35 Suchowisko pt.: „Król kument”. 16.00 Muzyka lekka (płyty). 16.40 „Wizerunek dzielnego jeźniasa” (o Norwidzie). 17.00 Skrzynka pocztowa cioci Heli dla dzieci. 17.40 Odczyt. 18.00 Transmisja nabożeństwa majowego z Kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Prof. dr. Wł. Wilkosz: „Ile wymiarów ma naprawdę nasz świat?”. 19.30 „Na widokregu”. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Muzyka lekka. W przerwie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.05 Koncert Chopinowski w wykonaniu Bolesława Kona. 22.40 Feljton. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna. 23.30 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na „Wyspie Niedźwiedziej”. 23.35—24.00 Muzyka taneczna (płyty).

Najciekawsze audycje krajowe.
Sobota 20 maja 1933 r.
13.15 Lwów. Poranek szkolny.
15.35 Kraków. Słuchow. dla młodzieży.
16.40 Wilno. „Wizerunek dzielnego jeźniasa” (o Norwidzie) — wygl. p. Z. Falfowski.
17.30 Poznań. Aud. wokalna młodych wykonawców.
18.00 Warszawa. Nabożeństwo majowe z Kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze.
19.10 Katowice. „Ile wymiarów ma naprawdę nasz świat?” — wygl. prof. dr. Wilkosz.
19.15 Wilno. „Pastre skrzydlatych trzód” — wygl. mrr. W. Adolpi.
20.00 Warszawa. Muzyka lekka.
21.05 Wilno. Recital śpiew. Ili Ozginy.
22.05 Warszawa. Utwory Chopina w wyk. Bolesława Kona.
22.40 Warszawa. Feljton „Za siodła góra. za dziesiątą rzeką” — wygl. p. St. Sewicki.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P. K. O. 307.795.

Zawiadomienie!

Zawiedamiam Szan. Publiczność, iż z dniem 15 maja rb. objełem i prowadzę pod własnym kierownictwem

Bufety i Restaurację Dworową I, II i III klasy w Katowicach.

Znakomita kuchnia czynna dzień i noc. Dobrze polegowane piwa, wódki oraz wszelkie napoje. — Solidna obsługa. Upraszam o łaskawe poparcie mojego nowego przedsiębiorstwa

JAN WARZYC, właściciel.

Mniejsza fabryka metalurgiczna poszukuje

inżyniera

branży metalurgicznej do natychmiastowego objęcia posady asystenta walcowni miedzi. Wymagana jest gruntowna znajomość branży miedzi. Uzwzględnieni będą jedynie kandydaci ponad lat 30, którzy mogą wykazać się dużą praktyką branży miedzi jako samodzielnego kierownika walcowni miedzi. Zgłoszenia do Adm. Polskiej Zachodni, pod „Inżynier”.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

Dziś i jutro

Jeszcze nabyć możecie szczęśliwy los do I-iej klasy 27-iej loterii w najszczęśliwszej KOLEKTURZE

DOM BANKOWY:

Śląski Związek Kredytowy

Katowice, Dworcowa 9. Katowice, Św. Jana 11. Król. Huta, Pocztowa 2. 1/2 losu zł 10,—

Repertuar Kinoteatrów

od piątku 19 maja 1933 r.

Table with 2 columns: Kino name and program details. Includes Kino CAPITOL, CASINO, COLOSSEUM, PALACE, RIALTO, UNION, and Dębina.

Licytacje.

W poniedziałek, dnia 22 maja rb. o godz. 9 sprzedam w Katowicach przy ul. Juliusza Ligonia nr. 6:

- 1 pianino marki „Schröder” i 1 kom. pianiny. O godz. 10 przy ul. Szopena nr. 2: 1 maszynę do pisania marki „Underwood”, 1 stół okrągły, 3 fotele i 1 biurko.

Po ukończeniu teje, przy ul. 3 Maja nr. 20:

- 590 koszul różnych, 160 tuzin. różnych pończoch, 25 p. rekawiczek, 80 tuzin. skarpetek, 40. szt. hasek, 136 par majtek, kompletne urządzenie sklepowe i różne inne ruchomości.

Ad I, oszacowane na łączną sumę 1600 zł. Ad II, oszacowane na łączną sumę 500 zł. Ad III, oszacowane na łączną sumę 5672 zł.

Ruchomości oglądać można ćwierć godziny przed rozpoczęciem licytacji Komornik Sadu Grodzkiego w Katowicach. Rewir. IV.

W sobotę, dnia 20 maja rb. o godz. 10 przed południem, będę sprzedawał w Katowicach przy ul. Kopernika nr. 3 największej ilości rzeczy za gotówkę następujące przedmioty: 1 biurko debowe, 1 bibliotekę debową, 5 foteli, 1 stół okrągły, 1 kanape, 1 lampę wiszącą, 4 dywany, 1 garnitur do pisania, 160 książek, 2 dubeltówki z futerałami, 3 paczki nabojeów, 1 torcik myśliwski oraz 1 aparat fotograficzny.

J. Głabliński, komornik Sadu Grodzkiego w Katowicach.

Sklepem bez wystawy jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Katowicach i w chwili uczynienia zmian... Wzianka o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 17 marca 1932 r.

Sąd Grodzki w Katowicach Oddz. V.

Palais Flank Katowice

W sobotę, dnia 20 maja 1933 r. odbędą się wiosenny dancing kwiatowy. Tańce na obu parkietach. Dwie orkiestry. Niespóźniani dla Pań. Lokal otwarty do rana. — Ceny niższe. W niedzielę, dnia 21. 5. 1933 r. MENU SPECJALNE.

Znawcy używają tylko:

- „Ustolin” tabletki pachnące do ust; „Neopin” kąpieli jodową w gałkach, siołkach i na wagę; „Torgan” radykalny środek zabijający płuśki; „Owadio” pod gwar. lecący karaluchy, prusaki itp. Ządać w aptekach i drogerjach. Laborat. „SILVANA”

Wydawnictwo „Polski Zachodniej” wspólnie z Dyr. Okręg. P. K. organizuje wycieczkę na Zielone Świąta do Wilna. Zwiedzanie Ostrej Bramy, zabytków Wilna, ewent. zwiedzanie historycznych Trok. Wycieczka w ruszy z Katowic w sobotę dnia 3-go czerwca b. r. około godz. 12 w południe. Przejazd tam i z powrotem III kl. 27 złotych, II kl. 40 złotych. Blizsze szczegóły zapodamy w komunikatach „Polski Zachodniej”.

Wolne posady: Panna z praktyką we wyuczaniu książek poszukiwana od zaraz. Zgłosz. do „Polski Zach.” pod „Wypożyczalnia”. Kłku energicznych i inteligentnych i in. stań do każdego sta i zawod. poszukuje pracy ak. zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Energiczni”. Panna niedwój masarskiej i biegła w rachunkach zaraz potrzebna. Zgłosz. pod „Zarząd” do Polski Zachodniej. Inteligentnym, wytrwałym, ustosunkowanym zapewniamy stały wietolent dochód. Zgłosz. do „Wytwarzali”. Posad poszukują: Biuralistka ze znajomością buchalterii i pisania na maszynie z praktyką, przyjęcie posadę w biurze lub zastępstwo na czas letni. Oferty do Pol. Zachodni. pod „Praktyka”. Poszukuje posady biuralistki, kasjerki lub inwezożalcia. Stawiam małą kaucję. Oferty do Pol. Zachodni. pod „Zajęcie”. Inteligentna szuka posady jako biurowa lub panna do dzieci. Praktyka w obywatel. zawodach. Oferty do Pol. Zachodni. pod „Inteligentna”. Wolnowiec: Panna z praktyką we wyuczaniu książek poszukiwana od zaraz. Zgłosz. do „Polski Zach.” pod „Wypożyczalnia”. Kłku energicznych i inteligentnych i in. stań do każdego sta i zawod. poszukuje pracy ak. zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Energiczni”. Panna niedwój masarskiej i biegła w rachunkach zaraz potrzebna. Zgłosz. pod „Zarząd” do Polski Zachodniej. Inteligentnym, wytrwałym, ustosunkowanym zapewniamy stały wietolent dochód. Zgłosz. do „Wytwarzali”. Posad poszukują: Biuralistka ze znajomością buchalterii i pisania na maszynie z praktyką, przyjęcie posadę w biurze lub zastępstwo na czas letni. Oferty do Pol. Zachodni. pod „Praktyka”. Poszukuje posady biuralistki, kasjerki lub inwezożalcia. Stawiam małą kaucję. Oferty do Pol. Zachodni. pod „Zajęcie”. Inteligentna szuka posady jako biurowa lub panna do dzieci. Praktyka w obywatel. zawodach. Oferty do Pol. Zachodni. pod „Inteligentna”. Kupna: Poszukuje w Katowicach 1 pokoi i kuchnie. Zgłosz. do „Polski Zachodniej” pod „A. T.”. Mieszkanie: 3-4 pokojowe w Katowicach poszukuje. Of. do Polski Zachodni. pod „K. T.”. 4 pokojowe mieszkanie poszukuje się w Król. Hucie w centrum (w pobliżu ulicy Wolności). Zgłosz. do „Polski Zach.”. Reprezentacja w Król. Hucie pod „4 pokoje”. Matrymonjalne: Kupiec lat 40, wdowiec, bezdzietny, str. skniouy, zapozna ta drogą z braki znajomości, papie ke lub wdowiec (w wieku 30-35 lat z kapitałem. Cel matrymonjalny. Oferty do „Polski Zachodniej” pod „Wdowiec”.